

Nasza **GAZETKA**

NIEZALEŻNY MIESIĘCZNIK KULTURALNO-SPOŁECZNY
NR. 90 (8) • SAN FRANCISCO • BAY AREA • WRZESIEŃ 2010



*Co jest do przeczytania w obecnej wrześniowej
Naszej Gazetce?*

Strona

- 2 WAWEL PANTEON SPOCZYNKU NIE TYLKO KRÓLÓW*
- 3 DLA KOGO MIEJSCE NA WAWELU*
- 4 CZARNE CHMURY NAD POLSKIMI KOŚCIOŁAMI*
- 5 SPOTKANIE Z ANTONIM MACIEREWICZEM*
- 6 INFORMACJE POLONIJNE PÓŁNOCNEJ KALIFORNII*
- 7 LISTY DO REDAKCJI*
- 8 KALENDARZ WYDARZEŃ HISTORYCZNYCH*



WAWEL – PANTEON SPOCZYNKU NIE TYLKO KRÓLÓW

Wprawdzie dziś dyskusja o celowości pochówku byłego prezydenta Polski Lecha Kaczyńskiego na Wawelu, który zginął w katastrofie samolotu pod Smoleńskiem, jest zaniechana przez jego przeciwników.

Fakty dokonane odwróciły uwagę zapiekłych krytykantów - sarkofak prezydenckiej pary, jest podziwiany przez tysiące ludzi zwiedzających codziennie Wawel. „Złota róża” położona na pięknie prezentującym się na jasno-beżowym marmurze sarkofagu, robi wrażenie imponujące. Tymbardziej, że od kilku dni została odsłonięta obok sarkofagu tablica 96 osób, które zginęły wraz z prezydentem.

Dziś krytyka byłego prezydenta jest prowadzona na innych płaszczyznach, ale jeszcze kilka miesięcy temu trąbiono w najgłośniejsze instrumenty propagandowe, że pochowanie byłego prezydenta Kaczyńskiego wśród królów na Wawelu to ujma dla nich i tego uświęconego miejsca. To profanacja Wawelu. Wawel to święta góra, miejsce, gdzie ludzka doczesność przemienia się w wieczność.

Królowie wprawdzie żyli w blasku majestatu, ale mieli również normalne ludzkie słabości. Jedni byli kochani, inni nienawidzeni. Królowie byli wielcy, podziwiani, potężni, inni całkiem zwyczajni a jeszcze inni słabi i chorzy. Prezydentowi Kaczyńskiemu nie szczędzono inwektyw. Nie ktoś tam przy kieliszku coś powiedział, ale prominentni działacze Platformy Obywatelskiej nazywali go: „kartoflem, małym człowieczkiem czy pijakiem”. Jeśli chce się kogoś poniżyć, nie mając rzeczowych argumentów, doczepia mu się łatkę. Wiadomo, że biografia Kaczyńskiego może nie największego w historii państwa polskiego, ale na pewno jednego z największych w historii Polski powojennej. Wiedza o nim jest dostępna dla każdego. Nie idą za nim żadne oszustwa ani zdrada. Nie bał się lustracji ani nie miał też lęku przed utratą nienależnych stanowisk.

Króli pochowanych na Wawelu historia dawno zweryfikowała. Chowano nie tylko wybitnych władców jak: Kazimierz Wielki, Władysław Jagiellończyk, Stefan Batory czy Jan Sobieski. Chociaż Sobieskiego przeniesiono na Wawel dopiero około 50 lat po jego śmierci. Król Kazimierz Wielki, którego autorytet nie jest podważalny, był trzy razy żonatym i pozostawał w kościelnie pobłogosławionym związku małżeńskim z Adelajdą Haską, Krystyną Rokiczanką i Jadwigą Żagańską. Oprócz tego ucinął sobie na boku randki z różnymi kobietami między innymi z Żydówką Esterką. Inny król Jan Olbracht miał kochanek co niemiara i nie chciał być skrepowany legalnymi związkami małżeńskimi co zaszkodziło dynastii. Jeśli jeszcze mowa o seksualnych poczynaniach naszych królów, chciałbym tutaj przytoczyć jeszcze znane wyczyny Zygmunta Augusta, który po śmierci Barbary Radziwiłłówny zaangażował specjalnych rajfurów, którzy sprowadzali mu na dwór panienki z których usług tak intensywnie korzystał, że osłabiło to jego organizm i przyspieszyło zgon.

Michał Korybut Wiśniowiecki miał pociąg do panów, co spowodowało, że żona musiała udawać ciężę i wkładać sobie poduszki pod pasek. Bolesław V zwany Wstydlwym też najprawdopodobnie był homoseksualistą Bolesław Chrobry wprawdzie nie jest pochowany na Wawelu, ale znany jest z życia prywatnego, że zgwałcił księżniczkę kijowską Przeclawę. Przemysław II ma wielkie zasługi w zjednoczeniu ziem polskich, zamordował swoją żonę. Można wymieniać bez końca różne przykłady kompromitujące ten majestat królewski do którego według propagandy - prezydent Kaczyński nie dorósł i nie pasuje, gdyż byłoby to ujmą dla nich, aby był pochowany wśród królów. Były jednak momenty w życiu naszego Narodu, gdzie sztandorowe postacie historyczne nie dostały się do Panteonu na Wawelu, wśród nich szlachecka brać Barbary Radziwiłłówny i Stanisława Augusta Poniatowskiego, który jest uważany za grabarza I Rzeczypospolitej, płatnego agenta Moskwy. On to sprowadził moskiewskie wojska przeciw konfederatom, targowiczanie, wierny kochanek carycy Katarzyny II. Przy jej pomocy został obrany królem Polski. Później zrzekł się korony. Czy zmarł naturalnie czy poczuł

się źle po wypiciu filiżanki kawy, nie warto dociekać. Został pochowany w Petersburgu w kościele św. Katarzyny. W 1938 r. bolszewicy przysłali Polsce ciało króla, ale Polacy nie dopuścili go na Wawel. Cichcem pochowano go w kościele w Wołczynie na wschodnich terenach Polski. Po wojnie kiedy Wołczyn znalazł się na terenie ZSRR, sowieci oddali znów Poniatowskiego Polsce. Na Wawel się nie nadawał, ale trafił na Zamek w Warszawie w 1988 r., później zaś w 1995 r. przeniesiono trumnę „króla Stasia” do warszawskiej katedry. I tutaj ciekawostka. Kiedy otwarto trumnę Poniatowskiego, okazało się, że oprócz insygniów królewskich (berło, kapa) znaleziono kilka kości pochodzenia zwierzęcego (świni).

Wracając do negatywnej oceny Lecha Kaczyńskiego, że nie dorósł do pochówku na Wawelu, przywołam wcześniejsze przypadki w Polsce podobne do tej opisaney.



DLA KOGO MIEJSCE NA WAWELU ?

O miejsce na Wawelu „ubiegał się” Jan Henryk Dąbrowski, obrońca Warszawy podczas powstania Kościuszki , twórca Legionów, które tworzył za własne pieniądze, bohater epopei napoleońskiej. Józef Wybicki unieśmiertnił go w pieśni, która stała się hymnem narodowym. Po śmierci ciało Dąbrowskiego „czekało” tygodniami na decyzje pochówku na Wawelu. Nie został jednak doceniony przez Polaków. W Turcji Polacy kłócili się, gdzie pochować Mickiewicza, czy w Konstantynopolu czy przewozić do Francji. Ostatecznie zwłoki wieszczą spoczywały latami na podparyskim Montmorency, nim trafiły na Wawel. W 1890 r. odbyły się w Krakowie ogólnonarodowe uroczystości pogrzebowe przewyższające dawne pogrzeby królów.

Wielki poeta Polski na emigracji – Norwid, przeżył ostatnie lata swego życia w nędzy. Nie udało mu się wydać żadnego arcydzieła, pisząc wiersze w dalszym ciągu. Ostatnie miesiące przeżył w przytułku św. Kazimierza, nie rozmawiając prawie z nikim, często płacząc. Kiedy zmarł notatki spalono, ciało złożono w grobie na pięć lat. Po tym czasie wykopano szczątki Norwida i przeniesiono do wspólnej mogiły polskiej na Montmorency. W 2001 r. urnę z ziemią z mogiły wstawiono do wawelskiej Krypty Wieszczów. Na Wawel przybyły szczątki Słowackiego. Dosłownie szczątki : trochę kostek, trochę ziemi, skarpetka. Powstał komitet, który chciał urządzić wieszczowi pogrzeb w jego setną rocznicę urodzin. Ale temu sprzeciwił się biskup krakowski Jan Puzyna. Słowacki był dla niego heretykiem, który w swej poezji śmiał wadzić się z Watykanem, a poza tym „Wawel nie jest dla wierszokletów”. W obronie wieszczą odbyły się manifestacje studentów. Wybito ponoć okno biskupowi. Biskup był jednak uparty. Odmówił też Wyspiańskiemu przygotowanego projektu Akropolis Polskie a zdolnemu artyście malarzowi Mehofferowi przerwał prace upiększające katedralny skarbiec. Puzyna odmówił także odprawienia mszy w 500 rocznicę bitwy pod Grunwaldem, tłumacząc, że jest przeciwnikiem „patriotyzmu ulicznego”. W tym czasie zaborca austriacki pozwolił na otwarcie wspaniałego i monumentalnego pomnika grunwaldzkiego. Niemniej jednak samego Puzynę pochowano w wawelskiej katedrze. Prochy Słowackiego kazał sprowadzić do kraju i złożyć na Wawelu dopiero marszałek Józef Piłsudski. 27 czerwca 1927 r. wygłosił jedno ze swoich najpiękniejszych przemówień, które zakończył rozkazem do oficerów: „Polecam panom odnieść trumnę Juliusza Słowackiego do krypty królewskiej, bo królom był równy”. Spoczęło też na Wawelu – nie bez narodowych swarów – ciało samego Piłsudskiego. Kościół nie palił się do pochówku Piłsudskiego na Wawelu. Miał wprawdzie wielkie zasługi w walce o niepodległość, ale był socjalistą, zmieniał wyznanie i żonę. Jednak presja społeczeństwa była zbyt silna i kościół się ugiał.

Prezydent Polski Lech Kaczyński był bezpardonowo krytkowany przez partie rządzącą prawie pięć lat. Pierwszego prezydenta II RP Gabriela Narutowicza też obrzucano błotem. Wprawdzie trwało to krótko, gdyż znalazł się szaleniec, który uwierzył propagandzie i wykonał wyrok na niewinnym prezydencie. Krytyka Kaczyńskiego była permanentna a jego śmierć była przypadkiem zbiegu okoliczności z których każdy z osobna da się wytłumaczyć. Są na świecie miejsca, gdzie do takich zdarzeń dochodzi częściej, np. Trójkąt Bermudzki czy nasz Wielki Sąsiad, który coraz częściej powraca do roli Wielkiego Brata.. Nie wgłębiając się zbyt w historię: syn Iwana Groźnego, carewicz Dymitr, ginie przypadkowo w zabawie z kolegami, co nie przeszkadza, by zmartwychwstał dwukrotnie. Carycy Katarzynie przydarzył się smutny przypadek w wychodku. Piotr II zadławił się prześcieradłem, Paweł I też się zadławił szarfą swego serdecznego przyjaciela Wielki książę Konstanty zmarł na cholera po spożyciu porcji truskawek ze śmietaną.

Po rewolucji październikowej, przypadki ze śmiercią w Sowietach trwają w dalszym ciągu.

Są to przypadki odebrania sobie życia: poeta Majakowski, komunisty Ordżonikidze czy żony Stalina. Dotyczy to także wybitnych przywódców partii komunistycznej ze Wschodu czy z Zachodu. Dzieje się to przed ważnymi wydarzeniami przełomowymi. Gotwald zachorował po pogrzebie Stalina. Polski prezydent Bolesław Bierut też został przywieziony w trumnie z Rosji po XX zjeździe KPZR. Sekretarz kominternu Bułgar Georgi Dymitrow nie przeżył kuracji w ZSRR. Maurice Thorez (szef komunistów francuskich) też nie przyżył rejsu po Morzu Czarnym, a włoskiego komunistę śmierć dopadła w pionierskim miasteczku Artek. Nie będę mnożył podobnych przypadków np. z przywódcą praskiej wiosny Aleksandrem Dubczekiem, polskim premierem Piotrem Jaroszewiczem, którego zabili „zwykli opryszkowie”. Oba nieszczęścia przydarzyły się w 1992 r. kiedy akurat nabierali ochoty do zwierzeń.

Za każdym razem były oczywiście Komisje, i nie budzące niczyich wątpliwości świadectwa prawdy





CZARNE CHMURY NAD POLSKIMI KOŚCIOŁAMI

W ostatnich kilku latach trwała pewna „komunikacja” listowna i wizytacyjna między Diecezją Kościoła Katolickiego w Oakland a przedstawicielami parafii polskich kościołów w Martinez i Union City. Nie wdając się w dotychczasowe szczegóły, po ostatnim spotkaniu (27-VIII) przedstawiciele wyżej wymienionych parafii w siedzibie diecezji Oakland otrzymano list od biskupa Salvatore Cordileone. List jest odpowiedzią na prośby Rady Parafialnej sprzed półtora roku. Treść listu biskupa jest podana w formie niezwykle uprzejmej, chwalejącej zaangażowanie polskiej grupy etnicznej za kultywowanie obrzędów religijnych i kościelnych na terenie kościołów będących w gestii Polaków. Niemniej jednak w formie zdecydowanej ksiądz biskup zarządza organizowanie przygotowań do 1-szej komunii świętej dzieci polskich na terenie parafii amerykańskiej. To samo dotyczy sakramentów małżeństwa i bierzmowania. Te trzy obrzędy zostają wyjęte z gestii polskich kościołów. Biskupowi pewno chodzi o integrację Polaków z amerykańskim środowiskiem. Inne formy stosowane w polskich kościołach pozostają bez zmian. Bardzo przykra wiadomość dotyczy kościoła w Union City, który z dniem ostatniego grudnia 2010 r. zostanie zamknięty, ze względów bezpieczeństwa. Kościół w Union City jest własnością diecezji. Diecezja w Oakland ma bardzo ograniczone fundusze (budowa katedry i inne roszczenia finansowe) i nie stać jej na remont tego starego - ale pięknego - kościoła. Remont może być bardzo kosztowny na względu na zabezpieczenia antysejsmiczne (antywstrząsowe), dlatego zostanie definitywnie zamknięty. Wierzący Polacy tego miasta będą wchłonięci do amerykańskich parafii. Natomiast kościół w Martinez jest własnością prywatną organizacji EBPA a nie własnością kościelną, dlatego jest uzależniony od przyzwolenia diecezji tylko w sprawach religijnych.

NIEDZIELA CZTERECH ROCZNIC W KOŚCIELE W MARTINEZ

Tradycją polonijnego środowiska w Martinez jest organizowanie w sierpniu każdego roku w kaplicy Matki Bożej Patronki Emigrantów podniosłych uroczystości w święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny ku czci czterech chwalebnych dat : Cudu nad Wisłą w 1920 r. Powstania Warszawskiego 1944 r. powstania Solidarności w 1980 r. i Dniu Żołnierza Polskiego.

Tego rodzaju uroczystości zaczęły się wejściem do kościoła procesji na czele której szły poczty sztandarowe SPK koła nr. 49, ZHP hufca Kraków, Koła AK . wiernych oraz ks. i diakona

Cała Msza Św. był utrzymana w bardzo podniosłej atmosferze a to dzięki modlitwie wiernych, której treść odnosiła się do konkretnych prośb i życzeń znanych w środowisku oraz za przyczyną pięknego kazania, które ze znastwem faktów i zaangażowania patriotycznego wygłosił ks.jezuita prof. Jacek Bolewski.

W pierwszych rzędach ławek kościelnych widzieliśmy w galowych mundurach z odznaczeniami zasłużonych weteranów , których pozwolę sobie wymienić: prezes Koła SPK – Frank Jasiński, prezes Koła AK – Halina Butler, zasłużona działaczka ZHP Krystyna Chciuk , działaczka Koła AK – Stanisława Calińska, zasłużony weteran II wojny światowej Józef Xsieżopolski, Władysław Smoleń i wiele, wiele innych oraz grupa harcerzy z hufcowym phm.Patrykiem Grobelnym, Ryszardem Urbaniakiem, Grażyną Winkiel na czele.

W zwyczajny bywało, że po Mszy Św. nastąpiła część artystyczna. W tym roku duża część młodzieży wyjechała na zlot 100-lecia ZHP do Warszawy, dlatego nie opracowano występu. Natomiast zabrał głos druh Ryszard Urbaniak , który mówił bardzo ciekawie o uroczystościach harcerstwa w Warszawie. Pochylił czoło przed weteranami, za ich czyny wojenne, przed „Solidarnością”, która wywalczyła Polsce wolność. Przekazał pozdrowienia od ks. Roberta Wawra i ks. Michała Gutkowskiego, których spotkał na zlocie w Warszawie. Księża ci pracowali przed laty w kościele w Martinez kiedy studiowali w Berkeley. Po tych uroczystościach kościelnych wszyscy spotkali się w zatłoczonej kafeterii przy kawie i ciastkach.. Wśród przyjezdnych gości zauważyłem państwa Alicję i Leszka Przyłuskich z Sacramento oraz Wandę i Tadeusza Jadcowskich z Rohnert Park. Niektórzy weterani przyjechali w towarzystwie rodzin, np. pan Józef Xsieżopolski z Castro Valley przyjechał z córką i wnuczkim Pani Stanisława Calińska z Petaluma z zięciem.

Niedzielne uroczystości w Martinez pozostaną na długo w miłych wspomnieniach zebranych.



SPOTKANIE Z ANTONIM MACIEREWICZEM W MARTINEZ

Pierwszego września 2010 r. odbyło się w Martinez – Kalifornia, bardzo miłe i pełne troski o prawdę w cierpliwej dociekliwości odpowiedzi na temat katastrofy w Smoleńsku, spotkanie z byłym ministrem z Polski a obecnie z posłem do Sejmu RP Antonim Macierewiczem. Obecnych na spotkaniu było około 100 osób, które przyjechały z różnych stron Północnej Kalifornii, aby posłuchać co ma do powiedzenia i zadać kilka pytań człowiekowi, który obrósł w ostatnim okresie w pewną legendę. Spotkanie przeciągnęło się do późnych godzin nocnych.

Odczyt był wielkim wydarzeniem tego środowiska, aby potraktować to spotkanie lakonicznie w dwóch lub trzech zdaniach. Tematy wokół których głównie dyskutowano są trudne i pełne zawilości, ale dzięki szczerości i ogromu wiedzy lektora a także wielkiej cierpliwości i ujmującej osobowości mówcy, spotkanie przebiegało w bardzo sympatycznej atmosferze.

Spotkanie z gościem z Polski, było zapowiedziane na godz. 7,30 wieczorem, ale już na godzinę wcześniej zaczęli się pojawiać pierwsi uczestnicy spotkania. Ponieważ kafeeteria zagałęszała się od słuchaczy, organizatorzy zdecydowali o przeniesieniu spotkania do przyśrodkowej kaplicy, która jest pojemniejsza, ma wygodne ławki i ma świetne nagłośnienie. Jest bardziej funkcjonalna na tego typu prelekcje.

Pan Lewandowski, który odebrał pana Macierewicza z lotniska, zorganizował gościowi z Polski wycieczkę po San Francisco, odwiedzając najbardziej urokliwe i charakterystyczne dla tego miasta zakątki.

Właśnie pan Lewandowski przedstawił wypełnionej po brzegi zebraniem – pana Antoniego Macierewicza, będącego niegdyś w randze ministra, następnie koordynatora weryfikacji rozwiązanych Wojskowych Służb Informacyjnych. Obecnie pan Macierewicz jest posłem na Sejm z ramienia opozycyjnej partii PiS.

Po katastrofie lotniczej w której zginął prezydent Polski - Lech Kaczyński wraz z małżonką, były prezydent na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski oraz 5-ciu generałów szefów różnych formacji wojskowych, kilku parlamentarzystów, zasłużonych weteranów. W sumie 96 prominentnych osób. Po kilku miesiącach ślamazarnego śledztwa i mijającego się z wszelkimi regułami dochodzeniowymi, partia PiS widząc, że tego typu postępowania śledczych nie wyjaśnią przyczyny wypadku, utworzyła swoją komisję, której celem będzie zbieranie dowodów, niezależnie od dochodzenia przez Rosję. Przewodniczącym tej komisji został Antoni Macierewicz. Zebrani słuchacze powitali gromkimi oklaskami prominentnego gościa.

Czterdziesto-minutowy wykład pana Macierewicza dotyczył rażących nieprawidłowości całego śledztwa. Wielkim błędem była zgoda premiera Tuska na prowadzenie dochodzenia w wersji Chicagowskiej, co spowodowało, że śledztwo przejęli Rosjanie. Materiał jaki nadchodził z Rosji w pierwszych tygodniach, to były wykluczające się nawzajem tezy. Po tych kompromitujących oświadczeniach, spływ materiałów z Rosji został bardzo spowolniony. Katastrofa pod Smoleńskiem, była wyjaśniana Polakom w żenujący sposób, natomiast radzono ufać Rosji i czekać. Rozgoryczenie rodzin ofiar katastrofy prowadzonym śledztwem, widząc nieudolność organów dochodzeniowych, przedstawiciele rodzin wywierało naciski na opozycję o utworzenie komisji, która nie będzie zależna od władz rządowych i robić własne dochodzenie. W internecie pokazało się setki pytań, bardzo niewygodnych dla władz. W tym celu powstała Komisja, której celem jest dojście do prawdy przyczyny wypadku. W tej chwili Komisja ma 12 zasadniczych pytań, na które władze nie mają odpowiedzi. Wszystkie źródła wiedzy na temat wypadku są w Rosji, dlatego mamy bardzo związane ręce. Dzięki powstaniu naszej grupy dochodzeniowej, wpływa ożywczo na informację z Rosji, bo dotychczas nie reagowali, tak jakby chcieli, aby o sprawie zapomnieć. Polscy prokuratorzy wojskowi, komisja rządowa, którą kieruje Miller i w ogóle całe polskie społeczeństwo już dawno chcieli mieć ten samolot w częściach, aby poczynić postęp w dochodzeniu i wskazanie winnych tragedii. Jak widzimy Rosjanie są głusi na nasze prośby. Nasz samolot leży tam od 5 miesięcy pod gołym niebem, jak kupa złomu na deszczu wietrze i słońcu. Bardzo ważnym wydarzeniem byłoby, aby śledztwo przyczyn tej katastrofy pod Smoleńskiem przejęła międzynarodowa komisja. Właśnie w tej sprawie miałem spotkanie z Reprezentantem Peterem Kingiem z Nowego Jorku gdzie omawialiśmy utworzenie niezależnego międzynarodowego dochodzenia w sprawie katastrofy pod Smoleńskiem. Wpłynął już wniosek w tej sprawie do Kongresu (H.Res 1489). Jest istotnym, aby pisać petycje do lokalnych reprezentantów władz Kongresu Stanów Zjednoczonych, aby ten wniosek poparli. Wzór gotowej petycji (w języku angielskim) jest dostępny u organizatorów dzisiejszego spotkania. Ciąg dalszy str.6

„Chciałbym przeprosić wszystkich Państwa z Sacramento, że nie mogłem przybyć na umówione wczoraj spotkanie, ale moja wizyta w Nowym Jorku u Petera Kinga przeciągnęła się”- powiedział pan Macierewicz. Oklaskom – jakie zgotowano mówcy, nie było końca.

W dalszym ciągu spotkania nastąpiła seria pytań i odpowiedzi. Zaangażowanie słuchaczy było zaskakująco duże. Prawie wszyscy wzięli udział w dyskusji a niektórzy byli tak ciekawscy, że nie mogli się doczekać kiedy przyjdzie na nich kolej po raz drugi czy trzeci. Omawianie poruszanych tematów przekracza możliwości tej Gazetki, ale nie mogę sobie odmówić przytoczenia wypowiedzi ks. Stanisława Żaka, proboszcza parafii amerykańskiej z Oakland. Ks. Stanisław był w Warszawie na uroczystościach ku czci 100 – lecia Harcerstwa Polskiego. 1600 uczestników harcerek i harcerzy polonijnych z całego świata zjechało do Warszawy, aby w pobliżu budowanej Świątyni Opatrzności Bożej rozbić namioty. Byliśmy rozczerowani, że nikt z władz rządowych nie przybył na nasze uroczystości. Nawet arcybiskup Nycz przyrzekł nas odwiedzić i odprawić mszę św. ale nic z tego nie wyszło.

Ks. Stanisław poprosił wszystkich uczestników spotkania o wspólną modlitwę z okazji rocznicy wybuchu II wojny światowej. Dalsza część dyskusji, ale już po godz 11 koło północy przeniosła się do kafeterii, gdzie spora grupa wytrwałych dyskutantów przy kawie i ciastkach prawie do 2-giej w nocy zadawała pytania i dyskutowała. Mimo męczącego maratonu dyskusyjnego, pan Macierewicz wcale nie okazywał zmęczenia a wpis do księgi pamiątkowej bardzo sobie chwalił serdeczną i jaką udało mu się nawiązać ze słuchaczami oraz dojrzałość polityczną dyskutantów.

KALENDARZ WYDARZEŃ POLONIJNYCH PŁN. KALIFORNII

- 12 września 2010 Piknik jesienny w Concord organizowany przez EBPA z Martinez. Początek pikniku rozpocznie się mszą św. o godz. 10.00. Tradycyjnie na pikniku będzie polska kuchnia, polskie piwo. Z rozrywek: jumper dla młodzieży, w pobliżu korty tenisowe, basen. Adres : Concord, Community Park, Cowell Street.
- 19 września 2010 Polski Festiwal w San Jose organizowany przez Polską Misję Pastoralną św. Brata Alberta w San Jose 10250 Clayton Road. W programie : występ zespołu „Łowiczenie” Loteria, sprzedaż pamiątek z Polski, kaset, książek, gry i zabawy dla młodzieży Kuchnia z tradycyjnymi polskimi daniami. Początek godz. 11.00
- 25 września 2010 Muzyka Chopina i Śpiew. Koncert w Walnut Creek. Początek godz. 4.00 PM Wprowadzenie przed koncertem Carii Tomczykowskiej. W programie wystąpią znani pianiści oraz śpiew Dalte Kodzis (sopran) Sonatę G minor, Op53 – na kontrabasie wykona wirtuoz Paweł Walerowski. Rezerwacja biletów w cenie \$ 15.00 proszę zamawiać u Haliny Lerskiej (925) 938-9318 lub u Aliny Jarkiewicz (925) 295-0774 Bufet po koncercie wliczony w cenę wstępu.
- 26 września 2010 Polski Festiwal organizowany przez Kongres Polonii Amerykańskiej w San Francisco Festiwal odbędzie się w County Fair Building, San Francisco, Lincoln Way - 9-th Ave W programie : Polskie tańce, sprzedaż książek, kaset, różnych pamiątek. Polskie jedzenie, polskie ciasta, polskie piwo.
- 2 października 2010 Uroczystość religijna a dokładnie procesja i bazar grup etnicznych diecezji Oakland Chautauqua (wymawia się Czatakua) nazwa indiańska. Jest to już 16 z kolei impreza katolicka diecezji Oakland w której polska grupa bierze udział. Początek godz. 10.00 do 4,30 po południu przy parafii św. Józefa Robotnika w Berkeley 1640 Addison St. róg Jefferson. Mszę św. będzie celebrował Jego Excellencja ks. biskup John's S. Cummins oraz wikariusz generalny Rev. George Mockel.
- 11 listopad 2010 Paderewski Festiwal w Paso Robles. Koncert fortepianowy poświęcony kompozytorowi z okazji 150 rocznicy urodzin Paderewskiego. Więcej informacji w przyszłej Gazetce
- 4 grudnia 2010 Technology Symposium in Silicon Valley w Palo Alto. San Francisco – Kraków Sister Cities Partnership Stanford University, Palo Alto - California



LISTY DO REDAKCJI

Pan Frank Jasiński z Rocklina /koło Sacramento ofiarował dla EBPAA w Martinez swoją książkę, którą co dopiero wydał. Nosi ona tytuł „*From an Oak Tree*” w której opisuje drogę na Syberię gdzie był wywieziony przez Sowietów. Dalsza droga to ucieczka z Polskim Wojskiem z ZSRR. Następnie szlak wojenny w Polskiej Armii z Bliskiego Wschodu aż do Anglii. Później emigracja do San Francisco. W sprawie zakupu książki, bądź szczegółów proszę dzwonić do autora F.Jasiński (916) 632-2993

Bardzo ciekawy list otrzymałem od **Pana Józefa Xsiężopolskiego z Castro Valley**, w którym pisze, że kilkanaście lat temu wydał „*Moje wspomnienia*” w języku angielskim i polskim. Książka miała mały nakład. Na moja prośbę, pan Xsiężopolski przysłał mi krótkie wspomnienia wojenne, które opublikuję w następnym wydaniu Naszej Gazetki. Dziękuję za pozdrowienia. Wzajemnie pozdrawiam Pana i Pana Rodzinę.

Państwo Walentyna i Marian Grochowscy z Walnut Creek, informują mnie, że w październiku wyjeżdżają na Hawaje. Dziękują za wysyłanie im e-maili i Naszej Gazetki. Dziękuję za przysłane pozdrowienia. Wzajemnie pozdrawiam i życzę przyjemnego wypoczynku.

Pan Janusz Pakulski z Bay Point prostuje opisaną bitwę pod Grunwaldem :*Inscenizacje Bitwy pod Grunwaldem w Polsce zaczęto organizować w 1998 roku. Przyciągają one około stu tysięcy widzów, uczestniczą w nich rycerze z całej Europy. Oddział rycerzy z Litwy w inscenizacji bitwy bierze udział od roku 2004, a od 2008 roku również żołnierze Kompanii Straży Honorowej, ubrani w zbroje rycerzy Wielkiego Księstwa Litewskiego z XIV w. W potyczce biją się rycerze z organizacji zrzeszającej entuzjastów historii Średniowiecza i walk rycerskich. „Posłannicy średniowiecza” (Widuramżiu pasiuntiniai’). Dotychczas w rzekomej bitwie wojsko do boju prowadził Mistrz Zakonu Krzyżackiego i król Polski Jagiełło, natomiast rola Witolda Wielkiego nie była należycie odtworzona . W tym roku Witold był reprezentowany właściwie. Wstęp na imprezę jest całkowicie wolny, ponieważ organizatorami są bractwa rycerskie które robią to dla własnej przyjemności i zabawy. W tym roku olbrzymią plamę dał minister obrony Klich, który nie potrafił podpalić lontu do armaty zaczynającej bitwę. Otrzymał falę olbrzymich gwizdów (średnio gwizdało 40 tyś. osób. Pogoda była taka sama jak 600 lat temu – upalnie. Około 32 C w cieniu.*

STOPKA REDAKCYJNA

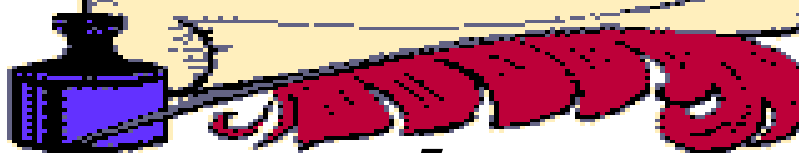
Nasza Gazetka jest niezależnym miesięcznikiem kulturalno-społecznym, ukazującym się na terenie San Francisco Bay–Area. Gazetka jest finansowana z dotacji otrzymywanych od Czytelników i skromnych oszczędności redaktora. Gazetka rozprowadzana jest tylko drogą pocztową. Uwagi i listy proszę kierować na adres: Gabriel Michta

2221 L Street, Apt. A ,

Antioch, CA. 94509

e-mail: G.MICHTA@yahoo.pl

*Dziękuję wszystkim,
którzy pamiętali o prenumeracie Gazetki.*



KALENDARZ WYDARZEŃ HISTORYCZNYCH

WRZESIEŃ

- 1.IX.1939 Napaść Niemiec na Polskę , rozpoczynając tym II wojnę światową
- 1.IX.1986 Koreański jumbo jet został zestrzelony przez Związek Radziecki nad Sachalinem. Zginęli wszyscy (267 osób) na pokładzie – 76 koreańczyków 61 Amerykanów, pozostali to obywatele 11 republik ZSRR i członkowie załogi.
- 2.IX.1987 W Moskwie rozpoczął się proces niemieckiego pilota Mathiasa Rusta, który w maju wylądował własnym samolotem na placu Czerwonym w Moskwie, przez sowietów nie zauważony.
- 2.IX.1945 Ho Chi Minh ogłosił utworzenie Demokratycznej Republiki Wietnamu.
- 4.IX.1886 Legendarny wódz Apaczów Geronimo poddał się Armii USA po przegranej bitwie.
- 4.IX.1920 Komisja generała Duponta wytyczyła granicę między Polską a Wolnym Miastem Gdańsk.
- 4.IX.1929 Zakończył się lot sterowca „Graf Zeppelin” dookoła świata.Przelot trwał 21 dni i 5 godz.
- 5.IX.1980 Otwarto liczący 16,918 km. tunel samochodowy St.Gotthard w Szwajcarii, wówczas najdłuższy.
- 5.IX.1698 Piotr I Wielki wprowadził podatek od posiadania brody.
- 5.IX.1980 Na VI Plenum KC PZPR usunięto Edwarda Gierka , powołując na sekretarza Stanisława Kanię
- 5.IX.1981 Wojciech Jaruzelski zastąpił Stanisława Kanię na stanowisku I sekretarza KC PZPR
- 5.IX.1981 W hali Oliwii w Gdańsku rozpoczęła się pierwsza tura Krajowego Zjazdu NSZZ Solidarność
- 8.IX.1968 Ryszard Siwiec dokonał samospalenia na Stadionie Dziesięciolecia w proteście przeciw agresji na Czechosłowacji.
- 8.IX.1991 Macedonia uzyskała niepodległość od Jugosławii
- 9.IX.1850 Kalifornia jako 31 stan została przyjęta do Unii
- 10.IX.1939 Krwawa niedziela w Bydgoszczy. Niemcy rozstrzelali około 1500 osób.
- 11 IX.2001 O godz. 8,45 czasu amerykańskiego, dwa samoloty pasażerskie kierowane przez arabskich terrorystów uderzyły w odstępie 18 minut w dwa wieżowce World Trade Center w Nowym Jorku Kolejny samolot rozbił się w Waszyngtonie niszcząc część Pentagonu.
- 12.IX.1974 W Etiopii obalono cesarza Hajle Sellasje.
- 15.IX.1959 Nikita Chruszczow jako pierwszy przywódca ZSRR odwiedził Stany Zjednoczone.
- 17.IX.1862 Nad potokiem Antietam koło miasta Sharpsburg (stan Maryland) stoczono najkrwawszą bitwę w dziejach wojen amerykańskich. 50 tyś. konfederatów dowodzonych przez gen..Roberta E. Lee z wojskami Unii w liczbie 70 tyś. pod dowództwem generała George'a Brinton McClellana.
- 17.IX.1937 Z Madagaskaru wróciła polska komisja pod przewodnictwem majora Lepeckiego, która prowadziła tam studia na temat przydatności wyspy do osadnictwa tam Polaków
- 17.IX.1942 Z USA wyruszył konwój do ZSRR - PQ 18. W skład silnej ochrony konwoju wchodził jeden lotniskowiec eskortowy. Zespół dopłynął do celu tracąc po drodze trzynaście statków.
- 17.IX.1939 Inwazja ZSRR na Polskę. Wojska niemieckie i radzieckie spotkały się w Brześciu nad Bugiem
- 18.IX.1760 Upadek francuskiej twierdzy Quebec przesądził o przyjęciu Kanady przez Anglików
- 19.IX.1888 W Spa w Belgii odbył się pierwszy na świecie konkurs piękności.
- 22.IX.1929 Radio Kraków nadało pierwszą w Polsce transmisję radiową meczu piłkarskiego Wisła-Cracovia
- 23.IX.1932 Powstało Królestwo Arabii Saudyjskiej
- 23.IX.1976 W Warszawie założono KOR – Komitet Obrony Robotników
- 24.IX.1966 Francja zdetonowała swoją pierwszą bombę atomową.
- 25.IX.1890 Kalifornii utworzono Park Narodowy Yosemite
- 25.IX.1953 Władze PRL uwięziły kardynała Stefana Wyszyńskiego
- 26.IX.1815 Car Rosji Aleksander I, cesarz Austrii Franciszek I i król Prus Fryderyk Wilhelm III podpisali w Paryżu układ o „Świętym Przymierzu”.
- 26.IX.1946 Rząd PRL odebrał obywatelstwo 6 generałom m.inn. W.Andersowi, S. Kopańskiemu, i S.Maczkowi oraz 70 wyższym oficerom, którzy nie wrócili do kraju, lecz pozostali na emigracji.
- 27.IX.1825 W Anglii uruchomiono pierwszą linię kolejową na świecie